

Sygn. akt II KK 56/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 17 kwietnia 2014 r.,  
sprawy **S. R. i P. B.**  
skazanych z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 158 § 3 k.k. i innych  
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 lipca 2013 r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.  
z dnia 22 marca 2013 r.,

### **p o s t a n o w i ł**

- I. oddalić kasacje obrońców skazanych S. R. i P. B. jako oczywiście bezzasadne;**
- II. zwolnić skazanych od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne;**
- III. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adv. A. K., Kancelaria Adwokacka, kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 22 marca 2013 r., skazał S. R. na karę 8 lat pozbawienia wolności, natomiast P. B. na karę 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., przy czym w odniesieniu do oskarżonego S. R. dodatkowo przyjęto działanie w warunkach z art. 64 § 1 k.k. Na podstawie art. 62 k.k. orzeczono wobec oskarżonych terapeutyczny system wykonywania kary w zakresie leczenia uzależnienia od alkoholu, a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obydwaj zarzucili wyrokowi na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę. W konkluzji obrońcy wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od przypisanego im przestępstwa, ewentualnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Obrońca oskarżonego B. dodatkowo wniósł o zmianę wyroku poprzez przyjęcie, że czyn tego oskarżonego wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Po rozpoznaniu tych apelacji, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 lipca 2013 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy skazanych.

Obrońca skazanego S. R. zarzucił wyrokowi na podstawie art. 523 k.p.k. rażące naruszenie prawa, które mogło mieć wpływ na jego treść, a mianowicie:

a/ art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez niewłaściwe przeprowadzenie kontroli apelacyjnej i zaniechanie rozważenia zarzutów apelacji dotyczących:

- błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie bezzasadnego przyjęcia jako w pełni wiarygodnych zeznań świadka M. R., mimo wielu w nich sprzeczności i niekonsekwencji oraz twierdzeń tego świadka, że obserwowała przez otwarte na oścież drzwi wejściowe przy pełnym oświetleniu mieszkania pokrzywdzonej, podczas, gdy w chwili zdarzenia w mieszkaniu pokrzywdzonej nie było

elektryczności, co potwierdza protokół z oględzin sporządzony bezpośrednio po zdarzeniu;

- nie podjęcia przez Sąd z urzędu czynności zmierzających do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy oraz ustalenia istotnych okoliczności poprzez zaniechanie ustalenia danych osobowych i adresowych świadka, który posiadał szczegółową wiedzę o sytuacji pokrzywdzonej, a którego danymi dysponowała świadek K. S.;

b/ naruszenie art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k., poprzez przeprowadzenie przez Sąd odwoławczy dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego z pominięciem istotnych okoliczności, ujawnionych w toku rozprawy przed Sądem I instancji, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych;

c/ naruszenie normy art. 280 § 2 k.k. przez błędną wykładnię przepisów prawa związanych z przyjętą kwalifikacją prawną czynu i uznanie S. R. za winnego popełnienia przestępstwa rozboju, bez jednoznacznego ustalenia, czy S. R. działał z zamiarem przywłaszczenia rzeczy, a nie jedynie z zamiarem użycia przemocy wobec pokrzywdzonej i zmuszenia jej do zachowania się w określony sposób i wskazanie miejsca ukrycia pieniędzy.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroków Sądu Apelacyjnego oraz Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Kasacja obrońcy skazanego P. B. na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzucała wyrokowi:

1/ Rażąco naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to:

a/ art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez brak rzetelnego odniesienia się do postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego pominięcia przez Sąd I instancji - w kontekście dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych i oceny wiarygodności osobowych źródeł dowodowych - informacji płynących z treści opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej E. M., z której wynikało, iż „złamania żeber bardziej przemawiałyby za kolankowaniem, czyli napastnik musiałby usiąść na tułowiu pokrzywdzonej, w pozycji, kiedy ona leży na plecach”, a który to fragment opinii ustnej

potwierdzał jednocześnie wersję dotyczącą przebiegu przedmiotowego zdarzenia przedstawioną przez oskarżonego P. B., albowiem z jego wyjaśnień wynikało, że M. R. skakała po klatce piersiowej pokrzywdzonej Z. Z., co równocześnie podważało wiarygodność tych jej zeznań, które stanowiły zasadniczą podstawę do rekonstrukcji stanu faktycznego dokonanej przez Sąd meriti, a co do którego Sąd Apelacyjny nie rozważył wszystkich argumentów apelacji w sposób rzetelny;

b/ art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą postawionego w apelacji zarzutu dotyczącego powierzchownej analizy zeznań świadka M.R. oraz uznanie, że mogą one stanowić podstawę do przypisania oskarżonemu P. B. sprawstwa zarzucanego mu czynu, mimo, iż świadka tego nie można było przesłuchać na rozprawie głównej i brak było możliwości wyjaśnienia zasadniczych sprzeczności zachodzących pomiędzy relacjami przedstawionymi w poszczególnych zeznaniach - co w konsekwencji powodowało, że dowód ten, jako jedyny, nie mógł stanowić wystarczającej podstawy do przypisania skazanemu zarzucanego mu przestępstwa;

c/ art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez zaniechanie prawidłowego odniesienia się do podniesionego w apelacji zarzutu dotyczącego dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci pisemnej oraz ustnej uzupełniającej opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej E. M., w kontekście zeznań świadka M. R. - która wskazała na upadek pokrzywdzonej z łóżka wynikający z ataku epilepsji - w zakresie, w jakim Sąd przypisał skazanemu B. typ kwalifikowany przestępstwa z art. 158 § 3 k.k.

oraz pozostawienie poza rozważaniami Sądu istotnych okoliczności wynikających z przeprowadzonych w sprawie dowodów, wpływających w sposób zasadniczy na dokonanie prawnokarnej oceny zachowania P. B.

II. Rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 280 § 1 k.k., poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie za Sądem I instancji, że skazany swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa rozboju - podczas, gdy z zebranego w

sprawie materiału dowodowego wynikało, iż działanie oskarżonych P. B. i S. R. zmierzało do uzyskania informacji o tym, gdzie znajduje się mienie mogące stanowić przedmiot zaboru, natomiast brak było jednocześnie podstaw do przyjęcia, że zabór ten mógł zostać dokonany niezwłocznie, co w konsekwencji powodowało, iż możliwe było zakwalifikowanie takiego zachowania oskarżonego jedynie jako wypełniającego dyspozycję art. 191 § 1 k.k.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie wyroków Sądów obydwu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W pisemnej odpowiedzi na kasacje Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacje okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało ich oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k. Ponieważ obydwie skargi podnosiły praktycznie tożsame zarzuty, zostaną omówione łącznie.

W przedmiotowej sprawie skargi zmierzały do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji – i zaakceptowanej w pełni w wyniku kontroli apelacyjnej przez Sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. W znacznej mierze zarzuty kasacyjne stanowiły powielenie zarzutów apelacyjnych. Tymczasem postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji.

Kasacje zostały skonstruowane w taki sposób, iż zarzuty dotyczyły w istocie wprost wyroku Sądu pierwszej instancji, zaś poprzez ich powiązanie z zarzutami pod adresem orzeczenia Sądu odwoławczego ich autorzy starali się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy. Z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy Sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia

faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Zatem kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania.

Analizując niniejszą sprawę pod kątem ewentualnego naruszenia przez Sąd Apelacyjny norm z art. 433 § 2 k.p.k., czy też art. 457 § 3 k.p.k. trzeba stwierdzić, że brak jest podstaw do podnoszenia, iż kryteria w nich przewidziane nie zostały zrealizowane. Sąd odwoławczy rozważył praktycznie wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacjach obrońców (poza jednym, o czym w dalszej części) i wystarczająco umotywował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Wbrew sugestiom autorów kasacji, nie można utożsamiać faktu nie podzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu z brakiem ustosunkowania się do niego. Zresztą należy po raz kolejny zauważyć, iż kasacje są wręcz kalką apelacji. Przy pewnych tylko modyfikacjach niezbędnych dla nadania skardze formy kasacji powielone zostały prawie wszystkie zarzuty apelacji, a także część przywołanej na ich poparcie argumentacji. Tymczasem powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne tylko wówczas, gdy Sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Motywy kasacji wskazują natomiast wprost, że obrońcy prezentując własną ocenę dowodów opartą na ich jednostronnej analizie, polemizują z ustaleniami faktycznymi i oceną wiarygodności dowodów wskazujących na sprawstwo skazanych w omawianym zakresie.

Należy również przypomnieć, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę. W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Jakkolwiek jest rzeczą

oczywistą, iż na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (*por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia SN: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046*).

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji sporządził uzasadnienie swego wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiadało wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego. W tej sytuacji Sąd odwoławczy nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do poszczególnych zarzutów apelacji. Należy podkreślić, że dzieląc w całości stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonych, Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, iż Sąd I instancji „w sposób rzetelny i kompletny zebrał materiał dowodowy, bardzo wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje szczegółowo i wyczerpująco uzasadnił” (s. 5 uzasadnienia).

Autorzy obydwu kasacji główny zarzut podnieśli co do oceny zeznań świadka M. R. dokonanej przez Sąd I instancji i w pełni zaaprobowanej przez Sąd Apelacyjny, kwestionując wartość procesową tegoż dowodu. Należy podkreślić, że kwestię związaną z jego oceną w sposób wręcz identyczny podnoszono w postępowaniu apelacyjnym i została ona rozpoznana przez Sąd II instancji, co znalazło odpowiedni wyraz w motywach uzasadnienia tego Sądu, zawartych na stronach 7 – 9. W pełni akceptując stanowisko tego Sądu, należy poprzestać na odesłaniu do argumentów tam przedstawionych. Ponowne przytaczanie zarzutu powołanego i rozpoznanego w toku instancji odwoławczej, z uwagi na ograniczenia określone w art. 523 § 1 k.p.k., nie powinno skutkować jego rozpoznaniem w postępowaniu kasacyjnym.

Jakkolwiek nie jest pozbawione słuszności stanowisko kasacji obrońcy skazanego R., iż poza zakresem rozpoznania Sądu odwoławczego pozostał zarzut

nieprzeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodu z zeznań niezidentyfikowanej kobiety, o której wiedzę posiadać miała świadek K. S., to należy podnieść, że uchybienie to nie jest rażące, ani tym bardziej nie miało jakiegokolwiek wpływu na treść wyroku. Zgromadzony materiał dowodowy oceniony prawidłowo i bez obrazy art. 7 k.p.k. był wystarczający do przypisania skazanym sprawstwa w zakresie czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i nie zachodziła potrzeba inicjowania przez Sąd Okręgowy dalszego postępowania z urzędu. Tym bardziej, iż żadna ze stron postępowania nie wносиła o uzupełnienie postępowania w tym zakresie.

Zresztą analiza odpowiednich fragmentów zeznań K. S. nie pozwala na przyjęcie, by ta bliżej nieznana i nieustalona osoba mogła mieć jakiegokolwiek istotne z punktu widzenia odpowiedzialności skazanych informacje. Z relacji S. miało wynikać tylko tyle, że pokrzywdzona w rozmowie z nią potwierdziła, iż bała się R. (zeznania K. S., k. 603 – 607, zwłaszcza k. 606, tom III).

Podobnie rozpoznany w postępowaniu odwoławczym został zarzut dotyczący oceny dowodu z opinii biegłej E. M., a swoje stanowisko w tym zakresie Sąd Apelacyjny przedstawił w sposób logiczny na stronie 10 uzasadnienia. Brak jest jakichkolwiek logicznych podstaw do przyjmowania, by pokrzywdzona mogła doznać obrażeń ciała skutkujących śmiercią w następstwie ataku padaczki. obrońcy pomijają oczywistą wymowę opinii biegłej, z której wynika wprost m.in. to, że w przypadku pokrzywdzonej należy wykluczyć, by doznała ona śmiertelnych obrażeń ciała w innej sytuacji, niż działanie skazanych. Jak biegła stanowczo stwierdziła, pokrzywdzona urazy te odniosła w mechanizmie czynnym, w trakcie pobicia, zaś złamań licznych żeber doznała w trakcie tzw. „kolankowania”, bądź kopania (opinia, k. 607 – 610, tom III). Również Sąd I instancji poddał rzetelnej i wnikliwej ocenie tę opinię, wyciągając z niej właściwe i przekonujące wnioski (s. 12 – 13 uzasadnienia).

Za oczywiście bezzasadny trzeba uznać również zarzut kasacji dotyczący naruszenia prawa materialnego - art. 280 § 1 k.k. W rzeczywistości z uzasadnienia kasacji wynika, że obrońcy kwestionują w tym zakresie ustalenia faktyczne sprowadzające się do przyjęcia, iż skazanym towarzyszył zamiar przywłaszczenia mienia, podczas, gdy ich celem było - jak utrzymuje się w skargach - jedynie



zmuszenie pokrzywdzonej do pokazania miejsca przechowywania pieniędzy. W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że Sąd odwoławczy ustosunkował się już do tej kwestii na stronach 10 – 11 uzasadnienia, a to wobec podniesienia jej w apelacjach. Nadto godzi się przypomnieć, iż ustalenia faktyczne nie mogą być kwestionowane w nadzwyczajnym środку odwoławczym, jakim jest kasacja. Zdecydowanie trzeba stwierdzić, że brak jest jakichkolwiek prawnych i faktycznych podstaw do kwalifikowania czynu skazanych z art. 191 § 1 k.k. zamiast z art. 280 § 1 k.k. Można wręcz stwierdzić, że działanie skazanych w sposób wręcz klasyczny wyczerpywało znamiona w/w rozboju, zaś użyta przez nich przemoc wobec pokrzywdzonej zmierzała do jednego celu – zmuszenia jej do natychmiastowego wydania mienia, które obydwaj chcieli zabrać w celu przywłaszczenia, bądź wskazania miejsca jego ukrycia. Wszystkie okoliczności wskazujące na zamiar skazanych zostały ustalone przez Sąd I instancji jednoznacznie i w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, zaś Sąd odwoławczy trafnie je zaaprobował, uznając za logiczne i prawidłowe. Wszelkie rozważania na temat możliwości innego zakwalifikowania działań S. R. i P. B. noszą znamiona nieuprawnionej polemiki, są dowolne i nie mają nic wspólnego z prawidłową wykładnią art. 280 k.k.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasacje obrońców skazanych w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadne. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., zwalniając od nich obydwu skazanych. O wynagrodzeniu dla obrońcy skazanego S. R., adwokat A. K. za sporządzenie i wniesienie kasacji, rozstrzygnięto na podstawie § 2 ust. 3 i § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

